

Wrocław, 20 października 2019 r.

Prof. dr hab. Mariusz Jabłoński
Katedra Prawa Konstytucyjnego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

OCENA

**dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej p.t.: *Instytucja referendum we współczesnym Kirgistanie. Studium prawnopolityczne* (Wydawca: Fundacja Instytut Prawa Ustrojowego, Warszawa 2018 r., ss. 336),
w postępowaniu habilitacyjnym dra Andrzeja Poglódka**

I. Ocena osiągnięć dydaktycznych i organizacyjnych oraz osiągnięć w zakresie sprawowania opieki naukowej nad studentami

Pan dr Andrzej Poglódek w 2013. roku obronił pracę doktorską napisaną pod kierunkiem dr hab. Bogumiła Szmulika, prof. UKSW pt.: *Polski model zmiany konstytucji na tle porównawczym*. Recenzentami w przewodzie doktorskim byli prof. dr hab. Bogusław Banaszak i prof. dr hab. Mirosław Granat. W 2019 roku (30 stycznia) wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania habilitacyjnego. Okres 6 lat między uzyskaniem stopnia doktora a wszczęciem procedury habilitacyjnej pozwolił Mu na zaprezentowanie znacznego liczbowo dorobku i to zarówno na płaszczyźnie badań naukowych, jak i dydaktyki.

Habilitant zatrudniony jest w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Porównawczego i Współczesnych Systemów Politycznych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (w okresie od 01.10.2011 do 30.09. 2015 jako asystent, natomiast od 01.10. 2015 r. do chwili obecnej jako adiunkt). W okresie tym zajęcia (wykłady i ćwiczenia) prowadzone przez Habilitanta obejmowały interesujący krąg zagadnień z zakresu: systemów polityczno-prawnych państw współczesnego świata; zasad ustroju politycznego państwa, praw człowieka; bezpieczeństwa międzynarodowego, a także współczesnych ideologii politycznych. Od 2014 roku prowadzi seminaria dyplomowe (licencjackie) na kierunku Stosunki Międzynarodowe, od 2016 na kierunku Administracja (studia niestacjonarne), a także na studiach stacjonarnych (od 2017 roku) również na kierunku Stosunki Międzynarodowe (2017 rok). Prowadził także konwersatoria nt.: *Instytucje demokracji bezpośredniej; Opozycja parlamentarna w Polsce; Zarys prawa konstytucyjnego (statutowego) podmiotów Federacji Rosyjskiej*. Od 2018 roku prowadzi zajęcia z języka rosyjskiego w ramach *Translatorium język obcy w stosunkach międzynarodowych*.

W ciągu ostatnich lat (po uzyskaniu stopnia doktora), w ramach prowadzonych seminariów wypromował 93 licencjatów.

Obok dydaktyki Habilitant angażował się w różnego rodzaju działania o charakterze organizatorskim. W latach 2012 – 2016 był członkiem Wydziałowej Komisji Dydaktycznej. Od 2015 roku jest Sekretarzem Katedry Prawa Konstytucyjnego Porównawczego i Współczesnych Systemów Politycznych. Natomiast od 2016 roku jest członkiem Wydziałowej Komisji ds. Badań Naukowych i ich Finansowania oraz Pełnomocnikiem Dziekana ds. Praktyk i absolwentów Studenckich na kierunku Stosunki Międzynarodowe.

O latach 2017-2018 kierował projektem: *Studiujesz stosunki międzynarodowe? Praktykuj!*, umożliwiającym studentom odbycie finansowanych staży. Od 1 października do końca grudnia 2018 roku pełnił funkcję kierownika kolejnego projektu – *Administracja na tak! – rozwój kompetencji praktycznych na kierunku Administracja Wydziału Prawa i Administracji UKSW*.

Jest autorem i współautorem 26 opracowań zawartych w pięciu publikacjach dydaktycznych (podręczniki) opublikowanych po obronie doktoratu.

Habilitant jest również zatrudniony jako adiunkt w Sekcji Praw Podstawowych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości. Wcześniej był pracownikiem Biura Studiów i Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu (2017-2018). W ramach swoich obowiązków przygotowywał stanowiska, opinie i ekspertyzy prawne. Opinie takie przygotowywał również – jako współautor - na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości (2018).

Mając powyższe na uwadze, uważam że Habilitant spełnia wymogi w przedmiotowym zakresie. Jego dokonania stanowią dowód wszechstronnego dorobku, zainteresowania i wiedzy, którą wykorzystywał w zakresie prowadzenia zajęć dydaktycznych (w tym opracowań dydaktycznych), jak również w obszarze promowania licencjatów oraz działalności organizacyjnej w zatrudnionej jednostce, a także poza nią.

II. Ocena osiągnięć naukowych i uczestnictwa w życiu naukowym

Powyższa ocena dotycząca doświadczenia dydaktycznego i organizatorskiego oraz działalności pozauniwersyteckiej z pewnością stanowi komponent prowadzenia przez Habilitanta działalności badawczej, wiodącej także ku rozprawie habilitacyjnej. Łącznie dorobek publikacyjny dra Andrzeja Poglódka – po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych – obejmuje autorstwo i współautorstwo 5 opracowań książkowych, 4 współredakcji; autorstwo 12 artykułów; współautorstwo kolejnych 4; autorstwo 15 rozdziałów w monografiach zbiorowych; współautorstwo 21 rozdziałów w monografiach zbiorowych; 2 recenzje (1 współautorska), 4 tłumaczenia, autorstwo i współautorstwo 6 głos (3 samodzielnie), a także 11 haseł leksykonowych. 4 opracowania zostały opublikowane w języku obcym (2 po angielsku i 2 po rosyjsku). Habilitant swoje prace publikował w różnych miejscach i wydawnictwach (Wrocław, Toruń, Warszawa, Legnica, Lublin, Łódź, Kielce, Rzeszów, Kraków, Polkowice, Sosnowiec, Zielona Góra, jak również w różnych periodykach: „Przegląd Sejmowy”, „Roczniki Administracji i Prawa”, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, „Studia Iuridica Lublinensia”, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, „Gdańskie Studia Prawnicze”, „Samorząd Terytorialny”, „Studia Prawnicze KUL”, „Białostockie Studia Prawnicze”, „Studia Politologiczne”, „Annuals of the Administration and Law”, „Espace Juridico Journal of Law”. Różnorodność ta jest dowodem na to, że prace Habilitanta znajdowały uznanie w różnych wydawnictwach oraz opracowaniach zbiorowych i poddawane były merytorycznej ocenie w ramach procedur zewnętrznej oceny (recenzji) charakteryzujących funkcjonowanie każdego z wymienionych wydawnictw oraz uznanych czasopism naukowych (w tym zagranicznych). Publikacje te pozwalają również na poznanie (a co za tym idzie – ocenę) dorobku dra Andrzeja Poglódka nie tylko na tzw. „lokalnym podwórku”, ale w szerszym, tj. ogólnokrajowym, a nawet zagranicznym wymiarze.

Koncentrując się na klasycznym dorobku naukowym Habilitanta zgodzić się można, że dotychczasowe prowadzonego przez Niego badania, pozwalają na wyodrębnienie kilku odrębnych obszarów merytorycznej analizy prawnej (w mniejszym zakresie politologicznej).

Jednocześnie podnieść trzeba, że część opublikowanych opracowań ma charakter współautorski i współredakcyjny (w przynajmniej jednym przypadku, w dokumentacji papierowej, Habilitant nie wskazał procentowego udziału w przygotowaniu publikacji – dotyczy to redakcji pozycji pt.: *Historia doktryn politycznych i prawnych*, red. B. Szmulik, A. Poglódek, Warszawa 2014 r. – w kopii cyfrowej wskazano, że wynosi on 50%).

Różnie też należy ocenić stopień i charakter badań naukowych, których wynikiem staje się opublikowanie poszczególnych opracowań, wymienionych w wykazie. Niewątpliwie bardzo pozytywne jest podjęcie się przez dra Andrzeja Poglódka analizy wielu zagadnień, które dotychczas w polskiej literaturze przedmiotu w ogóle lub jedynie incydentalnie były inicjowane przez innych autorów. Trzeba sobie zdać sprawę z szeregu trudności, które stają w takiej sytuacji przed Autorem, a które dotyczą złożoności procesu gromadzenia odpowiednich materiałów, tłumaczeniu językowemu, jak również działaniom, które są niezbędne do podjęcia w celu weryfikacji zebranych informacji oraz dokumentów. W tym obszarze efekt publikacji autorstwa i współautorstwa dra Andrzeja Poglódka dostarcza niezbędnych dowodów odpowiedniego Jego zaangażowania i działalności badawczej, której efektem jest zaprezentowanie opisu szeregu instytucji ustrojowych, które funkcjonują w państwach mniej poznanych w polskiej literaturze prawa konstytucyjnego. Nie wszystkie z nich przyjmują postać opracowań problemowych, część z nich ma postać zaprezentowania prawnego modelu systemowego (Jego fragmentu), który został ukształtowany przez krajowego prawodawcę na poziomie rozwiązań konstytucyjnych, ustawowych, a także regulaminowych. Taki charakter mają opracowania wskazane w przez Habilitanta w pierwszej grupie Jego zainteresowań (Państwa nieuznawane i częściowo uznawane). Najlepszym przykładem jest opracowanie pt.: *Instytucja prezydenta Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, nr 20B, s. 335 – 345 plus bibliografia). W opracowaniu Autor charakteryzuje instytucję prezydenta w oparciu o tekst postanowień konstytucyjnych. Mamy więc do czynienia z poznawczym przedstawieniem rozwiązań ustrojowych, co jest oczywiście ciekawe, ale jeszcze bardziej pożądane byłoby np. wyjaśnienie, co Autor rozumie stwierdzając, iż: „Uprawnienia przyznane przez Konstytucję Naddniestrza głowie państwa wypływają wprost z funkcji ustrojowych prezydenta. W Naddniestrzu stanowią one także samoistną podstawę do działania dla Prezydenta” (s. 345). Samo odwołanie się do pojęcia prerogatyw (s. 336-337) nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, czy analiza ta prowadzi do konkluzji, że w Naddniestrzańskiej République Mołdawskiej mamy do czynienia z funkcjonowaniem klasycznego systemu prezydenckiego, czy może jednak mieszanego. Chciałbym wyraźnie podkreślić, że moje stanowisko nie jest zanegowaniem potrzeby

opracowywania treści aktów obcych porządków prawnych. Wręcz przeciwnie - jest to bardzo potrzebna działalność naukowa - warto byłoby jednak wzbogacić rozważania o konkretnie wskazany cel badawczy, który nie sprowadza się wyłącznie do stwierdzenia, iż opracowanie ma na celu „przedstawienie pozycji ustrojowej” konkretnego organu. Nawet jednak wtedy, a być może właśnie w takim przypadku – zaprezentowanie pozycji ustrojowej powinno służyć jasno sprecyzowanemu celowi badawczemu.

Podobny charakter ma omówienie konstytucji i innych podstawowych aktów prawnych tworzących (również w ujęciu historycznym) porządek konstytucyjnoprawny Republiki Osetii Południowej – *Konstytucja Republiki Osetii Południowej*, Warszawa 2016 (por. s. 27 - 86). Jednak w tym przypadku, właśnie ze względu na charakter wstępu sposób i przyjętą metodę charakterystyki - przygotowanej przecież nie tylko w oparciu o samą treść postanowień konstytucji, ale innych podstawowych aktów prawnych - jest jak najbardziej prawidłowa. Inny jest bowiem cel publikacji i czemu innemu ma ona służyć, inaczej też należy oceniać walory naukowego wkładu twórczego Autora (podobne uwagi dotyczą innego opracowania pt.: *Konstytucja Republiki Abchazji*, Warszawa 2015). Jednak już opracowaniach poświęconych konkretnym organom – np. *Status prawno-konstytucyjny Gabinetu Ministrów w Republice Abchazji* [w:] *Ewolucja władzy wykonawczej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej w okresie transformacji ustrojowej 1989-2014*, red. B. Szmulik, M. Paździor, Lublin 2015, - współautor B. Przywora – mamy do czynienia w zasadzie z opisaniem obowiązujących regulacji (por. s. 148 – 153).

Na koniec warto zwrócić uwagę, że wyodrębnienie tej grupy tematycznej dobrze byłoby „podeprzeć” jednym, ale kompletnym artykułem, który dotyczyłby *stricto* problematyki państw nieuznawanych i częściowo uznanych. Analizy tego zagadnienia nie sposób - w szerszym zakresie - odnaleźć w opracowaniach Habilitanta.

Jako drugi obszar badawczy dr Andrzej Poglódek wskazuje na analizę szeregu zagadnień dotyczących ustrojów konstytucyjnych państw Azji Środkowej. W mojej ocenie ma on w istocie zakres szerszy bowiem obejmuje kwestie szczegółowe, dotyczące też zagadnień służb specjalnych (np. *Służby specjalne w systemie politycznym Uzbekistanu*, „Studia Politologiczne: 2017, vol. 43, s. 127 i n. – choć tu znowu mamy raczej do czynienia z opisem regulacji prawnych – por. s. 129 i n., podobnie jak analiza służb specjalnych w Kirgistanie – opracowanie zamieszczone w tym samym numerze, współautor K. Nowak, s. 99 i n.), czy konkretnych praw podmiotowych: *Prawo do informacji publicznej w Polsce na tle rozwiązań przyjętych w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w:] *Jawność w samorządzie terytorialnym*, red. B. Dolnicki, Warszawa 2015, s. 597 i n.). Z drugiej jednak

strony analiza zagadnień szczegółowych ujętych w opracowaniach artykułowych (np. instytucji referendum; ombudsmanów krajowych, a nawet organów władzy ustawodawczej i wykonawczej) nie zawsze pozwala na stwierdzenie, że dotyczy ona ustroju konstytucyjnego konkretnego państwa Azji Środkowej. Raczej, pomijając tłumaczenia tekstów konstytucji i podstawowych aktów prawnych (a także wstępów i wprowadzeń przygotowanych na ich podstawie), chodzi tu o wybrane elementy (instytucje, procedury i wyjątkowo prawa) konkretnego systemu ustrojowego. Część z nich ma również charakter fragmentaryczny. Przykładem może być wspomniane opracowanie pt.: *Prawo do informacji publicznej w Polsce na tle rozwiązań przyjętych w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w:] *Jawność w samorządzie terytorialnym*, red. B. Dolnicki, Warszawa 2015, s. 597 i n. Trudno – przynajmniej w moim odczuciu – odnieść model prawny służący realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do informacji publicznej w Polsce bez analizy rozwiązań ustawowych, jak również kilkunastoletniego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i sądów administracyjnych. W istotnym zakresie uszczegółowienia wymagałoby rozbudowanie rozwiązań konkretyzujących nie tylko pojęć uprawnionego i zobowiązanego, ale prawnych i faktycznych przesłanek ograniczenia tego prawa (na marginesie - w tekście artykułu znajduje się błąd polegający na odwołaniu się do art. 63 ust. 3 Konstytucji, w treści którego mają być zdefiniowane przesłanki ograniczenia prawa dostępu do informacji publicznej – s. 608). W opracowaniu rozważania dotyczące Polski zostają ograniczone w zasadzie do przedstawienia treści art. 61 Konstytucji RP (por. s. 608). Ogólnikowe odwołanie się do treści art. 74 ust. 3 i 213 Konstytucji RP - przy omawianiu przedmiotowego zagadnienia – wymagałoby choćby akapitowego rozwinięcia i uwzględnienia regulacji zawartej w art. 1 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Opracowanie to w praktyce dotyczy więc charakterystyki tylko wybranych aspektów konstytucyjnego ujęcia prawa dostępu do informacji, na pewno nie zaś analizy prawa dostępu do informacji publicznej w Polsce na tle rozwiązań przyjętych w krajach WNP.

Widoczne jest też zainteresowanie Habilitanta problematyką wybranych zagadnień ustroju Federacji Rosyjskiej i jej republik. Uważam, że zarówno zakres, jak i charakter opracowań pozwala na samodzielne wyodrębnienie tego obszaru badań i uznanie go za istotną część prowadzonych przez Niego badań naukowych. Bardzo wysoko oceniam analizę zaprezentowaną m.in. w opracowaniu pt.: *Prawno-polityczne podstawy przyłączenia Krymu do Federacji Rosyjskiej (w świetle doktryny rosyjskiej)*, „Studia Prawnicze KUL 2015, nr 2, s. 223 – 241). Łączy ono w sobie elementy analizy politologicznej i prawnej. Ciekawe uwagi dotyczące krytyki dopuszczalności zastosowania art. 138.2 Konstytucji Ukrainy (por. s. 238) i

umiejętne wytłumaczenie złożoności sytuacji charakteryzującej ocenę zagadnienia poddanego analizie. Ciekawe i klasycznie analityczne, choć syntetyczne, ale dobrze udokumentowane jest opracowanie poświęcone służbie cywilnej – *Służba cywilna w Federacji Rosyjskiej – próba oceny 25 lat doświadczeń* (współautor B. Przywora), [w:] *25 lat transformacji ustrojowej w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. E. Gdulewicz, W. Orłowski, S. Patyry, Lublin 2015. Analiza zasadności stosowania „wytycznych klasycznej weberowskiej biurokracji (s. 508) przy uwzględnieniu modelu prawnego i uwagach Autorów, służy dobrze wyjaśnieniu wielu aspektów funkcjonowania służby cywilnej w Rosji.

Podobny jest styl analizy zagadnień, które Habilitant wyodrębnia w osobnym nurcie badawczym dotyczącym ustroju Mołdawii. Część z nich ma charakter opisowy – np. *Najwyższa Rada Sądownictwa w Mołdawii*, [w:] *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, t. 2, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2014, s. 702 i n., *Sąd Konstytucyjny w Mołdawii*, [w:] *Prawa człowieka – współczesne zjawiska, wyzwania, zagrożenia*, red. A. Kalisz, Sosnowiec 2015, s. 193 i n., czy: *Instytucja Adwokatów Parlamentarnych w Mołdawii w latach 1997 – 2014* (współautor B. Przywora), [w:] *Problemy realizacji regionalnych standardów ochrony praw człowieka w praktyce ustrojowej państw*, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2015, s. 627 i n. Omawianie samych regulacji prawnych bez analizy praktyki, czy też ustaleń doktryny niewiele – na płaszczyźnie badań naukowych – jednak wnosi. Jeszcze raz podkreślę, badania takie są potrzebne, ale warto je w odpowiedni sposób wzbogacać, tak, aby nie przypominały klasycznego referatu. Chyba najwyżej oceniam w tym obszarze artykuł poświęcony instytucji referendum - który choć układem przypomina opracowania Autora poświęcone tej instytucji w innych państwach (np. *Referendum ogólnokrajowe w Republice Kazachstanu*, „Środkoeuropejskie Studia Polityczne” 2017, nr 3, s. 163 i n), jest z jednej strony syntetyczny, ale z drugiej nie ogranicza się wyłącznie do zestawienia obowiązujących regulacji. Dobrze byłoby jednak rozwinąć np. wątek dotyczący kwestii wiążącego, ważnego i rozstrzygającego wyniku referendum. Głosowanie może być bowiem ważne, ale nie wiążące (por. s. 172-173). Wtedy też pojawia się bardzo wiele problemów, które muszą doprowadzić do analizy skutków głosowania referendalnego, które formalnie nie są wiążące. Ciekawy byłby również wątek konkretyzujący jak wygląda (lub powinna wyglądać) praktyka usuwania „niezgodności między rozstrzygnięciami przyjętymi w referendum a Konstytucją, ustawami konstytucyjnymi, ustawami i innymi aktami Republiki (...)” (s. 174).

Różnorodny charakter mają opracowania, które Habilitant zamieścił w kategorii, która - chyba z pewnym błędem językowym - została przez Niego nazwana „Wybrana

zagadnienie dotyczące Polski”. W autoreferacie brak jest szerszego uzasadnienia wskazującego na istotę i charakter badań prowadzonych przez Habilitanta w tym zakresie. Uważam, że dorobek ten obrazuje szerokie spektrum zainteresowań naukowych Habilitanta. Część opracowań ma charakter jedynie sygnalizacyjny, ich rolą jest raczej próba zainicjowania głębszych, opartych na rozbudowanej argumentacji, rozważań naukowych. Taką „inicjującą” postać ma np. współautorskie (współautor B. Przywora) opracowanie pt.: *Z problematyki zasadniczego podziału terytorialnego państwa polskiego po 1989 roku* [w:] *Reformy ustrojowe w Polsce 1989 – 1998-?*, red. T. Stanisławski, B. Przywora, Ł. Jurek, Lublin 2014, s. 89 i n., czy jedna z części rozdziałów (§ 7) w opracowaniu pt.: *Jawność i jej ograniczenia*, t. IX *Zadania i kompetencje*, red. B. Szmulik, Warszawa 2015, zatytułowana: *O potrzebie regulacji lobbingu prowadzonego przez organizacje pozarządowe finansowane z zagranicy* (s. 376 – 384). W tym drugim opracowaniu warto byłoby szerzej zaprezentować na czym polega powoływany przez Autora „konstytucyjny test konieczności” (por. s. 377 i 380) analizowanej regulacji.

Charakterystyczne jest to, że prawie wszystkie opracowania wskazane w tej grupie zainteresowań badawczych Habilitanta zostały napisane wspólnie ze współautorem. Są więc wynikiem wspólnej pracy naukowej, której – przy uwzględnieniu charakteru opracowań (w tym ich objętości) – trudna jest do jednoznacznej oceny. Trudno bowiem podzielić wartość naukową opracowania 12 stronicowego, jakim jest np. artykuł (współautor: B. Przywora) pt.: *Rzecznik Praw Ubezpieczonych w Polsce – stan obecny i perspektywy zmian*, [w:] *Z najnowszej problematyki prawa publicznego i prawa prywatnego*, red. T. Stanisławski, B. Przywora, Ł. Jurek, P. Świtał, Lublin 2014, s. 25 – 37.

Zdecydowanie bardziej samodzielne są rozważania, które Habilitant zawarł w opracowaniach, które – jak sam je zakwalifikował – dotyczą *Innych państw*, a w istocie wybranym zagadnieniom ustrojowym tychże państw. I tu widoczna jest oryginalność obszaru zainteresowań dra Andrzeja Poglódka. Ciekawe są dwie glosy dotyczące rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego Republiki Kolumbii, istotna jest także różnorodność zagadnień przez Niego poruszanych. I choć znowu część prezentowanych opracowań ma postać pewnego rodzaju charakterystyki obowiązujących w chwili przeprowadzania analizy postanowień konstytucyjnych i ustawowych (także regulaminowych), to trzeba docenić choćby fakt, że większość z ich ma charakter nowatorski, także w tym znaczeniu, że nikt wcześniej rozważań w Polsce po prostu nie inicjował.

Może nieco zbyt optymistyczne jest również wyodrębnienie kolejnego obszaru badawczego, jakim jest według Habilitanta zagadnienie autonomii terytorialnych.

Dostrzegając zasadność tłumaczenia Konstytucji Nachiczewańskiej Republiki Autonomicznej, Warszawa 2015, trudno uznać, że zawarta we wstępie tego opracowania (s. 18 – 31) ogólna charakterystyka tychże postanowień, stanowi istotny wkład w rozwój badań naukowych. Podobny charakter ma również drugie ze wskazanych przez Habilitanta opracowań. Z drugiej jednak strony – co trzeba tu podkreślić – bez zaangażowania Habilitanta i rozwoju jego zainteresowań badawczych w literaturze polskiego prawa konstytucyjnego brak byłoby jakichkolwiek merytorycznych opracowań na ten temat. Co więcej, opracowania te charakteryzują się spójnym językiem, zrozumiałym dla czytelnika i logicznie prezentującym złożone rozwiązania prawne. Ta strona dorobku na pewno zasługuje na uznanie.

Analiza opracowań naukowych autorstwa dra Andrzeja Poglódka pozwala stwierdzić, że jego publikacje charakteryzują się wykorzystaniem - zasadniczo - normatywnej bazy źródłowej. Analiza wybranych orzeczeń sądów konstytucyjnych zazwyczaj prezentowana jest w odrębnych opracowaniach (glosach). Opracowania mają swą warstwę normatywną, część z nich również teoretyczną. Cechą charakterystyczną jest to, że Habilitant zawsze stara się formułować własne oceny i wnioski. Niekiedy jednak ze względu na dość syntetyczne ramy analizy nie można do końca ustalić, jakie przesłanki „legły” u podstaw formułowania przez Niego końcowych ocen.

Niewątpliwie też znaczna część opracowań których Habilitant jest Autorem (lub współautorem) ma charakter opisowy, w mniejszym zaś zakresie problemowy. Nie neguję tego rodzaju działalności badawczej, uznając że inicjowanie badań w obszarze, który wybrał sobie dr Andrzej Poglódek nie jest łatwe, choć dostęp do efektów pracy twórczej kolegów na wschód od granic naszego kraju, co najmniej od kilkunastu lat, nie jest już trudniejszy, aniżeli do „zasobów” dorobku naukowego opublikowanego na zachód od Odry.

Mimo dalece zróżnicowanej postaci ocenianego dorobku naukowego (w tym również 11 haseł leksykonowych), jak również faktu, że większość z opracowań ma postać współautorski, uważam że trudno jest zakwestionować wkład twórczy Habilitanta w rozwój nauki prawa, w tym prawa konstytucyjnego. Oceniając ten obszar pracy naukowej (dorobku) Habilitanta, stwierdzam że choć charakteryzuje się on różnym poziomem warsztatu naukowego, to oceniam go pozytywnie (podnosząc jednak pewne mankamenty wyraźnie opisowego warsztatu odnoszącego się do części opublikowanych opracowań). Dorobek ten ma walory nie tylko czysto poznawcze, w części również teoretyczne, istotne dla rozwoju badań naukowych, a także znaczenie praktyczne.

Podkreślić również trzeba, że Habilitant czynnie stara się brać udział w życiu naukowych uczestnicząc w różnego rodzaju konferencjach naukowych. Nie jest to jedynie uczestnictwo bierne, kilkanaście prezentacji referatów w ciągu ostatnich lat dostarcza dowodów na istotną aktywność dra Andrzeja Pogłódka na publicznym forum wystąpień konferencyjnych.

III. Ocena rozprawy habilitacyjnej

Przedmiotem oceny jest rozprawa habilitacyjna p.t.: *Instytucja referendum we współczesnym Kirgistanie. Studium prawno-polityczne* (Wydawca Fundacja Instytut prawa Ustrojowego, Warszawa s. 336).

Wybór tematu uważam za uzasadniony. Rzeczywiście problematyka referendum w praktyce ustrojowej Kirgistanu nie była w Polsce szerzej poruszana. Sam też tytuł sugeruje, że przedstawiona analiza dostarczy czytelnikowi wszystkich niezbędnych informacji, których efektem stanie się całościowa analiza tej instytucji w konstytucyjno-prawnym porządku wybranego przez Autora państwa.

Warto podkreślić, że istnienie jasnej i zrozumiałej regulacji prawnej referendum - która umożliwia przecież każdemu uprawnionemu (posiadającemu czynne prawo wyborcze), wyrażenie woli wobec rozstrzygnięcia konkretnej sprawy publicznej (spraw publicznych), dotyczącej funkcjonowania danej wspólnoty (zarówno na poziomie państwa, jak i lokalnym) ze skutkiem legitymizującym, bądź zastępującym działania konkretnych organów decyzyjnych (modelowo: stanowiących i wykonawczych) – jest oczywiście z formalnego punktu widzenia przesłanką konieczną, ale nie jedyną. Charakter istniejącej regulacji systemowej, łatwość dekodowania obowiązujących postanowień, a ponadto realna i demokratyczna możliwość ich zastosowania w praktyce, ma przede wszystkim ułatwiać odwoływanie się do instytucji referendum a w konsekwencji służyć charakterystyce systemu ustrojowego oraz rzeczywistych form sprawowania władzy w konkretnym państwie (relacji między nimi).

W odniesieniu do państwa wybranego przez dra Andrzeja Pogłódka istotne zagadnienie dotyczy tego czy instytucja referendum traktowana jako mechanizm służący uzyskaniu potwierdzenia politycznego poparcia dla rządzących, czy też jako realna procedura sprawowania władzy przez obywateli. W wielu bowiem przypadkach (szczególnie państw, które wcześniej niewiele miały wspólnego z demokracją) wyrażenie woli przez obywateli odbywa się bowiem w ramach starannie przygotowanego procesu, którego celem jest

wzmocnienie władzy, a nie przeniesienie władztwa na bezpośrednio działającego suwerena. Takie referenda określa się jako referenda kontrolowane albo jeszcze inaczej jako „prohegemoniczne kontrolowane” (por. E. Kuźlewska, *Referendum w procesie integracji europejskiej*, Warszawa 2006, s. 48-49).

Habibant wskazuje we wstępie na podstawowe hipotezy, zgodnie z którymi: instytucja referendum która jest przedmiotem Jego badań nie ma autonomicznego (specyficznego, odrębnego i samoistnego) charakteru, a jej wykorzystanie w Kirgistanie nie nawiązuje „do rodzimych, przedradzieckich doświadczeń ustrojowych”. Stanowi to powód recepcji rozwiązań prawnych z innych państw (w tym z Federacji Rosyjskiej)”; współczesny model prawny referendum ogólnokrajowego charakteryzuje się modyfikacjami podstawowych rozwiązań ze względu na różny sposób definiowania „podmiotu uprawnionego do zarządzania referendum i trybu jego zarządzania”; praktyka wykorzystania referendum przed 2010 r. miała charakter antyparlamentarny; referendum konstytucyjne z 2010 roku miało charakter legitymizujący porewolucyjny porządek; „Obecny model instytucji referendum ogólnokrajowego w Kirgistanie wydaje się optymalny dla tego kraju” (s. 14 – 15).

Nie negując definitywnie takiego sposobu definiowania hipotez (w pewnym zakresie bardzo blisko przypominających już konkluzje) warto jednak zaznaczyć, że Autor w monografii analizuje wyłącznie rozwiązania dotyczące instytucji referendum ogólnokrajowego. Uwzględniając już tylko aspekt terytorialny (kryterium zasięgu terytorialnego) referendum może mieć charakter ogólnokrajowy, regionalny, jak i lokalny. Ten podział Autor zresztą prezentuje (s. 63-64). Co więcej, w opracowaniu, którego jest współautorem pt.: *Samorząd lokalny w Kirgistanie – zagadnienia ustrojowoprawne* (współautor B. Przywora), Samorząd Terytorialny 2015, nr 5, wskazuje się, że: „Za formy bezpośredniego udziału członków wspólnoty w samorządzie uznano: dyskusowanie wszystkich ważnych spraw życia społecznego i państwowego na zebraniach (zgromadzeniach) członków wspólnoty lokalnej, wybory deputowanych lokalnych keneszy oraz wykonywanie inicjatywy normotwórczej lub uczestniczenie w bezpośrednim głosowaniu (tj. referendum) w szczególnie ważnych sprawach o znaczeniu lokalnym” (s. 83). Z tego też powodu racjonalne byłoby uściślenie, że analiza zawarta w monografii dotyczy referendum ogólnokrajowego. W praktyce bowiem cała praca poświęcona zostaje tylko takiemu referendum, do niego też w całości odnoszą się wnioski końcowe (por. s. 288- 294). Tytuł monografii nie odpowiada więc w pełni temu, co znajduje się w treści analizy merytorycznej. Pominięta została bowiem cała ta część, która dotyczy regulacji prawnej i praktyce wykorzystywania referendum lokalnego (nawet jeżeli ma ona charakter incydentalny, albo

praktyka taka nawet nie ukształtowała się, to należało się do faktu takiego odnieść i zaprezentować w odrębnym rozdziale). Wtedy też tytuł monografii odpowiadałby zakresowi badań podjętych i zaprezentowanych ostatecznie przez Autora.

Trudno jest też jednoznacznie ustalić – oczywiście po zapoznaniu się z badaniami przedstawionymi w monografii przez Habilitanta – z jakimi recepcjami rozwiązań prawnych z innych państw mamy do czynienia w przypadku referendum ogólnokrajowego w Kirgizji. Rozdział I w zasadzie dotyczy przedstawienia pewnego ogólnego modelu instytucji, a przywoływane tam doświadczenia innych państw (19 – 76), w istotnym odwołaniem się do doktryny rosyjskiej i radzieckiej, nie wnoszą w tym zakresie nic istotnego. Nieco poza głównym nurtem rozważań pozostają również ustalenia dotyczące innych - poza referendum - instytucji demokracji bezpośredniej (por. s. 77 – 108). Uważam też, że przynajmniej krótkiego wyjaśnienia wymagałoby pominięcie analizy zarówno wysłuchania publicznego, jak i sondażu deliberowanego, czy choćby petycji, które również traktowane są jako instytucje demokracji partycypacyjnej, a literatura na ten temat (także polskich przedstawicieli prawa konstytucyjnego jest w tym zakresie obszerna – opracowania autorstwa: P. Kuczmy, P. Uziębło, J. Skowry, S. Grabowskiej).

Bardziej widoczne staje się poszukiwanie pewnych „właz” w zakresie analizy zaprezentowanej w treści rozdziału II. Trudno jednak ustalić, jakie znaczenie ma opis rozwiązań zawartych w ustawie ZSRR z 3 kwietnia 1990 r. (s. 118 – 123), czy krótkie wskazanie ilu uprawnionych obywateli Kirgistanu wzięło udział w referendum z 17 marca 1991 roku (s. 123 – 124). O wiele istotniejsze są uwagi dotyczące rozwiązań samej Konstytucji Kirgizji (s. 124), które choć bardzo szczegółowe, wskazują że w zasadzie stanowiły one odwzorowanie wcześniejszych rozwiązań radzieckich. Nic więcej na ten temat w rozdziale tym nie odnajdujemy (poza wskazaniem na to, że w Konstytucji Republiki Kirgiskiej z 1993 roku „najważniejsze sprawy państwowego i społecznego życia poddawano się pod ogólnonarodowe głosowanie (referendum)”, ponieważ w pozostałym obszarze badań Autor koncentruje się na opisie postanowień ustawy o referendum (por. s. 125 – 137) oraz ustawy konstytucyjnej o referendum Republiki Kirgiskiej z 2007 roku (s. 137-147). Pomimo szczerej chęci uzyskania dostępu do analizy argumentów przemawiających za twierdzeniem Autora, zgodnie z którym „Jednakże od 1996 r. do 2007 r. podstawy ustawowe instytucji referendum były niezgodne ze zmienionymi w 1996 r. postanowieniami konstytucji” (s. 149) nie jestem w stanie - w tej części rozważań – takowych dostrzec i uznać, że konkluzja ta jest wynikiem naukowej analizy i wnioskowania. Podobne spostrzeżenie dotyczy „poszukiwania”

szerszej analizy postanowień konstytucyjnych, które pozwoliły na przedstawienie systemowego modelu relacji między formą demokracji przedstawicielskiej i bezpośredniej, czy nawet pogłębionej analizy ustawowego zdefiniowania przedmiotu głosowania referendalnego (por. s. 125 i 138). Wtedy też sensowne byłoby przeprowadzenie analizy w zakresie zawartym w rozdziale I (dotyczącym innych instytucji demokracji bezpośredniej), nawet jeżeli sprowadziłyby się wyłącznie do wskazania, że ich po prostu nie ma, albo nie istnieje możliwość ustawowego odwołania się do nich. Jest to o tyle istotne, że Autor odwołując się do literatury wyodrębnia podział referendów na „uregulowane i nieuregulowane” (s. 70). Podział ten jest o tyle mylący, że nawet tzw. referendum nieuregulowane, które „stanowi jednorazowe zjawisko, które w rzeczywistości nie odzwierciedla żadnych postanowień zawartych w konstytucji” (s. 70) musi opierać się na określonych podstawach prawnych. Jeżeli więc referendum uregulowane kształtowane jest na podstawie przepisów konstytucji lub regulacji ustawowej, to jak w rzeczywistości określić model prawnych podstaw referendum nieuregulowanego?

Rozdział III poświęcony zostaje analizie aktualnych rozwiązań. Znowu też Autor stwierdza, że udało się wreszcie „(...) zakończyć prace nad regulacją referendum w pełni odpowiadającą nowej konstytucji Kirgistanu” (s. 152). Pojawia się też jednocześnie informacja, że uchwalona ustawa ma charakter ustawy konstytucyjnej (s. 152). Jest to istotne zagadnienie ustrojowe, którego wyjaśnienie jest niezbędne do pełnego zrozumienia istoty i charakteru konstytucyjnego systemu źródeł, które dotyczą instytucji referendum ogólnokrajowego. Ten wątek nie doczekał się jednak znowu zainteresowania Autora (podobnie jak w rozdziale II, ale wtedy można było to uznać za – być może - celowe). Późniejsza analiza zasadniczo dotyczy postanowień ustawy konstytucyjnej z 2016 roku o referendum Republiki Kirgiskiej. Ma charakter bardzo sprawozdawczy i sprowadza się do omówienia rozwiązań prawnych zawartych w ustawie konstytucyjnej (art. 152 – 233), w Regulaminie Żogorku Keneszu (por. s. 152 – 173) oraz w ustawie o komisjach wyborczych ds. przeprowadzenia wyborów i referendów republiki Kirgiskiej (s. 173 – 184); ustawie o wyborach Prezydenta Republiki Kirgiskiej i deputowanych Żogorku Keneszu Republiki Kirgiskiej (s. 185).

Sama analiza art. 2 Konstytucji Kirgistanu z 2010 roku znowu jest dość sprawozdawcza, sprowadza się zasadniczo do przytoczenia jego treści i nie wiąże się z szerszym systemowym przedstawieniem relacji między przedstawicielską i bezpośrednią formą sprawowania władzy (por. s. 151). O istnieniu takich dowiadujemy się później np. w kontekście przywrócenia parlamentarnego trybu zarządzania referendum (por. s. 154), choć

odwołanie w przypisach wskazuje na inny niż konstytucja akt prawny (por. przypis 480). Znowu też analiza przedmiotu referendum ogólnokrajowego polega na przytoczeniu treści rozwiązań ustawy konstytucyjnej o referendum Republiki Kirgiskiej z 2016 roku (por. s. 152-153).

Trudno jednocześnie zrozumieć, w jaki sposób po przedstawieniu – oczywiście poznawczym dla czytelnika – istniejących treści rozwiązań prawnych, jednak bez ich głębszej analizy, udaje się Autorowi przejść do formułowania merytorycznych wniosków (s. 234 – 237). Mam wrażenie, że ich wyprowadzenie jest w istotny sposób oderwane od poprzedzających je badań systemowo-prawno-ustrojowych, wykazujących rzeczywiste istnienie argumentów za nimi przemawiających. Wnioski te bowiem pojawiają się jakby „znikąd”. Nie budzi wątpliwości, że każde ze wskazanych spostrzeżeń jest istotne i samo w sobie stanowi punkt wyjścia do przeprowadzenia następczych i całościowych rozważań (w tym wskazanie np. na różnice poglądów wyartykułowanych w krajowej literaturze przedmiotu i w stanowiskach organów rozstrzygających). Mam jednak daleko idące wątpliwości, czy wcześniejsza analiza (zawarta w treści rozdziału II, a przede wszystkim III) pozwala na wyprowadzenie takich konkluzji. W zaprezentowanej postaci wnioski te mają bardzo „oderwany” charakter – i to także w odniesieniu do stwierdzenia, że „Nowo wydana ustawa jest (...) w pełni dostosowana do obowiązującej konstytucji” (s. 237). Najpierw powinniśmy bowiem uzyskać kompletną analizę merytorycznych rozwiązań konstytucyjnych, właśnie po to, aby móc wykazać istnienie takiej zgodności. Przeprowadzenie oceny praktyki wykorzystania instytucji referendum, wskazania pojawiających się na tej płaszczyźnie problemów interpretacyjnych, a wreszcie skonkretyzowanie czemu (albo komu) tak naprawdę służyło odwołanie się do głosowania referendalnego, pozwala na określenie ustrojowego modelu tej instytucji i odniesienie do klasycznego wzorca charakteryzującego w ramach państwa demokratycznego (bądź grupy takich państw, w których zastosowanie mają różne modele, tak dobrze scharakteryzowane w literaturze konstytucyjnego prawa francuskiego, czy szwajcarskiego). Wtedy też moglibyśmy uzyskać odpowiedź - czy w danym porządku konstytucyjno-prawnym (krajowym) instytucja ta służy demokracji (rzeczywistemu sprawowaniu władzy bezpośrednio przez suwerena), czy też ma charakter plebiscytarny, albo nawet autorytarny, co w konsekwencji powinno prowadzić do potwierdzenia realnego lub fasadowego jej charakteru.

Rozdział III również nie zawiera informacji z jakimi recepcjami rozwiązań prawnych z innych państw mamy do czynienia w przypadku referendum ogólnokrajowego w Kirgizji. Sytuację zmienia nieco analiza treści rozdziału IV. Autor koncentruje się na omówieniu

praktyki wykorzystania instytucji referendum ogólnokrajowego (s. 239 i n.). Tu też dowiadujemy się o niekonstytucyjnych działaniach i aktach podejmowanych przez prezydenta Kirgizji (s. 243), przedmiocie i skutkach referendum konstytucyjnych (1998; 2003 i 2007 roku – s. 249 – 263) oraz referendum konstytucyjnego z 2010 i 2016 roku (s. 263 – 282) i wreszcie nieco szerszymi odniesieniami się do istotnych problemów systemowych i ustrojowych (np. s. 245 i n.; 258 i n.; 267 i n.; 276 i n.). Trudno jednak uznać, że zawarcie pewnych (na pewno nie wyczerpujących wszystkich wątków) informacji w tej części monografii stanowi uzasadnienie (podstawy) pozwalające na wyprowadzenie wniosków w rozdziałach poprzednich.

Mając na względzie powyższe nie dostrzegam w recenzowanej pracy wykazania przez Autora z jakimi recepcjami rozwiązań prawnych z innych państw mamy do czynienia w przypadku referendum ogólnokrajowego w Kirgizji. Trudno jest nawet zweryfikować to, że aktualny model rzeczywiście przypomina rozwiązania rosyjskie, bo brak jest takiego odniesienia porównawczego, nie wspominając o innych państwach (w tym o tym, czego miałyby te „recepcje” dotyczyć). Pozytywnie należy ocenić specyfikę, zasadniczo rosyjskiego i radzieckiego podejścia do rozumienia roli, znaczenia i samego sposobu definiowania referendum (s. 22 – 25), choć w dalszej części pracy trudno stwierdzić jak te poglądy wpłynęły na ukształtowanie tej instytucji w regulacji konstytucyjnej Kirgistanu, a w konsekwencji, czy nastąpiło pełne odwołanie się do tej doktryny, czy raczej starano się odwołać do klasycznych modeli systemowych i doktrynalnych prezentowanych w opracowaniach publikowanych w demokracjach zachodnio-europejskich (praktyka wskazana w rozdziale IV zdaje się temu zdecydowanie przeczyć).

Nie wiem też dlaczego istniejący model ma w ocenie Autora charakter optymalny – nawet w odniesieniu do analizy rozwiązań charakteryzujących referendum ogólnokrajowe. Być może pomocne byłoby szersze odniesienie do tego wątku w kontekście bardziej rozbudowanej analizy postanowień konstytucyjnych, której – w mojej ocenie – brakuje w recenzowanej pracy. Analiza taka powinna rozpocząć się od pełnej charakterystyki, która pozwoliłaby na zdefiniowanie nie tylko relacji między formami sprawowania władzy zwierzchniej, ale – co w kontekście ustaw dotyczących referendum – identyfikacji systemu źródeł prawa (roli i znaczeniu ustaw konstytucyjnych), jak również kompetencji poszczególnych organów w kontekście konstytucyjnej roli i znaczeniu instytucji referendum, a w szczególności identyfikacji ustrojowego charakteru rozstrzygnięcia referendalnego.

Trudno też jednoznacznie ustalić na czym miałyby polegać analiza systemowa służąca weryfikacji hipotezy Autora, według której współczesny model prawny referendum

ogólnokrajowego charakteryzuje się modyfikacjami podstawowych rozwiązań ze względu na różny sposób definiowania „podmiotu uprawnionego do zarządzania referendum i trybu jego zarządzania”. Mam wrażenie, że mamy tu raczej do czynienia z powstaniem niekonstytucyjnej praktyki, której analiza poprzedzona być powinna wykazaniem nadużywaniem uprawnień przez prezydenta Republiki Kirgizji, a to w konsekwencji powinno również mieć istotne znaczenie z punktu widzenia oceny konstytucyjności odwoływania się do instytucji referendum ogólnokrajowego (co Autor sam zauważa we wnioskach końcowych – s. 289).

Trudno też uznać, że brak referendum w systemie ustrojowym państwa oznacza, że jest ono niedemokratyczne. Z tego też powodu można się zgodzić, że referendum jest instytucją pożądaną, ale na pewno nie niezbędną (por. s. 19).

Pewne fragmenty pracy budzą daleko idące wątpliwości, być może ze względu na pewne zbyt daleko idące uproszczenie argumentacji (odwoływanie się do jednego tylko stanowiska). Tytułem przykładu analizując referendum obligatoryjne Autor wskazuje, że „Decyzja podjęta na obligatoryjnym referendum może być zmieniona tylko przez ponowne zastosowanie tej procedury” (s. 65). Pogląd ten nie znajduje potwierdzenia zarówno w odniesieniu do praktyki odwoływania się do referendum we współczesnych państwach demokratycznych, jak i teoretyczno-prawnego określania relacji między przedstawicielską i bezpośrednią formą sprawowania władzy zwierzchniej. Przykładem mogą tu być nawet nasze rodzime rozwiązania dotyczące konstytucyjnego referendum obligatoryjnego i możliwości uchwalenia nowej konstytucji bez konieczności dowoływania się do tej procedury. Zresztą Autor sam to też zauważa (zob. s. 232), wskazując że „W literaturze przedmiotu można odnaleźć dwa stanowiska odnośnie mocy prawnej aktu (ustawy) przyjętego w referendum.”, prezentując jedno i drugie.

Z drugiej strony monografia autorstwa Habilitanta stanowi niewątpliwie zbiór istotnych informacji, które pozwalają – choć z pewnymi trudnościami – na poznanie specyfiki instytucji referendum ogólnokrajowego w Kirgizji. Gdyby Autor zdecydował się zmienić systematykę swojej pracy, uzupełnić niektóre wątki, to byłaby praca na pewno stanowiąca znaczny wkład w rozwój nauki prawa konstytucyjnego (w tym przypadku wybranego państwa). W istniejącej postaci, jako recenzent mam wątpliwości, czy rzeczywiście praca ta spełnia przesłanki wskazane w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Nie budzi jednak wątpliwości, że Autor dysponuje odpowiednią wiedzą na temat opisywanej instytucji (choć w pracy widoczne jest istotne pominięcie analizy orzecznictwa

Sądu Konstytucyjnego – incydentalnie s. 261), sprawnie i rzetelnie prezentuje analizę obowiązujących (również wcześniej rozwiązań ustawowych i regulaminowych), a także prezentuje swoje uwagi. Faktem jest również to, że pewne fragmenty monografii mają charakter opisowy, wnioski wyprowadzane są niejako na wyrost, nie są też poprzedzone, odpowiednio przedstawioną, naukową argumentacją.

Ostatecznie jednak, pomimo mojej dość krytycznej oceny sposobu analizy zaprezentowanej w monografii autorstwa dra Andrzeja Pogłódka, uważam że same wątpliwości, to jednak nie pewność, która pozwalałaby jednoznacznie zdyskwalifikować recenzowane opracowanie jako nie spełniające minimalnych wymogów ustawowych. Dlatego też mimo podniesionych wyżej krytycznych uwag i wątpliwości, mając jednocześnie na względzie całość dotychczasowego dorobku naukowego Habilitanta, stwierdzam że możliwe jest prowadzenie dalszych etapów postępowania w Jego przewodzie habilitacyjnym

III. Konkluzja

Na podstawie przedstawionej oceny dotychczasowego dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej Pana dra Andrzeja Pogłódka wyrażam opinię, że czynią one – choć z uwagami krytycznymi - zadość wymogom przewidzianym przez ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789), a w konsekwencji mogą stanowić podstawę dalszych etapów postępowania w przewodzie habilitacyjnym. Dorobek naukowy Habilitanta jest obszerny liczbowo i różnorodny merytorycznie, a przedstawiona rozprawa habilitacyjna p.t.: *Instytucja referendum we współczesnym Kirgistanie. Studium prawno-polityczne*, (Wydawca Fundacja Instytut prawa Ustrojowego, Warszawa s. 336), spełnia podstawowe wymogi ustawowe.

